

Jan Paweł II przy okazji XXX Rocznicy chodzi po Medziugorju

O pragnieniu Jana Pawła II, aby mógł nawiedzić Medziugorje wiedzieli *i wielcy i mali, i politycy i hierarchowie Kościoła, widzący i zakonnicy z parafii*. Niestety to pragnienie za jego życia nie zostało spełnione. Po ogłoszeniu dekretu o jego beatyfikacji, Antonio Socci nie czekał ze spełnieniem obietnicy danej Mirjanie, że po beatyfikacji podaruje jej jednego jego buta, ale zaraz przekazuje jej parę butów papieskich. W ten sposób, chociaż Papież nigdy tu nie mógł być, to jego buty będąc już w Medziugorju, w jakiś cudowny sposób wyprzedzają jego przybycie – można rzec – *czekają na właściciela*.

Kiedy 18.06.2011r. Piotr Powroźnik umieszczał na swoim blogu artykuł, w którym była mowa o tym, że do Medziugorja przyjedzie ks. kan. Jarosław Cielecki z relikwiami bł. Jana Pawła II nie przypuszczał, że Opatrzność Boża pozwoli mu być częścią tego niezwykłego wydarzenia. Najpiękniejsze plany dla naszego życia ma dobry Bóg.

O poranku 22 czerwca wyszli z grupą na górę objawień „Podbrdo”. Następnie było spotkanie z Vicką. Patrząc na Vickę, widząc jej radosne, pełne miłości oczy nie miał wątpliwości, że widzi Matkę Bożą. Następną grupą językową, która miała spotkanie z Vicką byli Włosi, którzy przybyli bardzo licznie. Kolejnym punktem grupy Piotra była Wspólnota „Cenacolo”. Ścisk był tak duży, że bardzo trudno było dojść główną drogą do Wspólnoty. Znając boczne dróżki postanowił, obejść tłum inną drogą. Towarzyszyła mu Krysia, która była z tej samej pielgrzymki.

Na tej drodze spotkali Pana Józefa, którego poznał w ubiegłym roku w Polskiej Oazie. Bardzo się ucieszył z tego spotkania. Pan Józef szedł z Markiem, który też zatrzymał się u Pani Wiesi. Powiedzieli im, że ks. Jarosław z relikwiami zatrzymał się właśnie w tym domu. W związku z tym, że we Wspólnocie Siostry Elviry „Cenacolo” był wielokrotnie podjęli decyzję, że pójdą do Polskiej Oazy.

Kiedy doszli na miejsce ks. Jarosław zaprosił wszystkich aby z relikwiami Ojca Świętego wyszli na Górę Objawień. Całą grupką zebrali się wokół relikwii, które były umieszczone w kapliczce. Ksiądz pomodlił się pokropił kapliczkę i osoby święconą wodą. Andi z Austrii zabrał flagę Watykanu i po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia wyruszyli uliczkami Medziugorja w stronę góry „Podbrdo”

Uliczki Medziugorja

Miał przeświadczenie, że uczestniczy w niezwykłym wydarzeniu. Buty Jana Pawła II już od pewnego czasu są w Medziugorju. Teraz czuł, że to sam Ojciec Święty idzie tymi uliczkami do miejsca objawień Tej, której powiedział „Totus Tuus” - cały Twój Maryjo. Kiedy szli uliczkami Medziugorja można było zobaczyć niezwykle reakcje ludzi, którzy ich mijali. Ludzie z szacunkiem całowali relikwie, przyklękali, byli wzruszeni. Na wielu twarzach można było zobaczyć ogromną radość. **Widzieli w tych relikwiach samego Ojca Świętego idącego ulicami tej błogosławionej ziemi.** Ksiądz błogosławił każdą mijaną osobę.

Podbrdo

W czasie wyjścia na górę ks. Jarosław prowadził modlitwę różańcową z pięknymi rozważaniami. Pielgrzymi cały czas podchodzili. Niektórzy spontanicznie inni nieśmiało, ale w oczach każdego radość, kiedy usłyszeli od ks. Jarosława, że to relikwie Jana Pawła II. Można było zobaczyć jak bardzo kochany jest Jan Paweł II i to przez ludzi z całego świata. Tak doszli do figury Matki Bożej, miejsca gdzie objawiła się 25.06.1981 r., gdzie do dziś objawia się Ivanowi gdy jest w Medziugorju. W tych objawieniach mogą brać udział pielgrzymi. W tym miejscu pozostanie cudowny znak. W ciszy uklękli przed figurą. W niejednym sercu wzruszenie, cicha rozmowa z Matką. Ks. Jarosław pięknie mówił. Popłynęły słowa z serca dziecka do serca Matki: „Pod Twoją obronę..., Maryjo Królowo Pokoju módl się za nami (3x).

Bardzo szczęśliwi zeszli pod Niebieski Krzyż i do s. Basi ze Wspólnoty Błogosławieństw. Radosny czas przy „kubku wody”. Każdy był wdzięczny za tę wodę, bo było bardzo upalnie. Na zaproszenie s. Basi poszli do kaplicy, w której prowadzi ona piękne konferencje zawierzenia się Trójcy Świętej przez Serce Maryi.

Nancy i Patryk Latta

Wracając w stronę Polskiej Oazy, po drodze wstąpili do Nancy i Patryka. Relikwie były przyjmowane z ogromną radością. Młodzi ludzie z entuzjazmem skandowali na cześć Jana Pawła II. Wszyscy podekscytowani i wzruszeni. Nancy spontanicznie przytulała każdego. Jeszcze pamiątkowe zdjęcie i powrót do kaplicy w Polskiej Oazie. Na zakończenie modlitwa dziękczynna.

Objawienie u Marii

Zaprosiła ich do siebie Maria Pavlović – Lunetti. Wszyscy poszli do jej domu. Relikwie uroczystie wniesione zostały i położone wśród kwiatów na ołtarzu. Wspólnie odmówiono różaniec. Maria miała objawienie Matki Bożej na zewnątrz przed kaplicą. Powiedziała, że Matka Boża przyszła bardzo szczęśliwa i błogosławiła obecnych. Na zakończenie błogosławieństwo relikwiami Jana Pawła II i pobiegli szybko ścieżkami w stronę kościoła św. Jakuba, aby zdążyć na Mszę św. Byli tak bardzo szczęśliwi... a relikwie zostały u Marii. Mając takiego *Gościa*, nie można go było zostawić samego, dlatego Maria organizuje nocne czuwanie z Janem Pawłem w swojej kaplicy.

Križevac

Następnego poranka odprawili Drogę Krzyżową na Križevac i zostali zaproszeni przez Ivana do jego domu.

O godz. 15.00 w sierocińcu s. Korneli na Vionicy, odbyło się, można tak powiedzieć, *spotkanie Jana Pawła II z rodakami*, podczas Mszy św. dla Polaków, którzy w tych dniach przybyli na Rocznicę. Odbyła się krótka *procesja Bożego Ciała*, bo z kaplicy Sióstr do sali spotkań, gdzie zgromadzili się wierni. Na zakończenie zostało udzielone błogosławieństwo i była możliwość ucałowania relikwii. I w ten sposób zakończyły pobyt na ziemi błogosławionej relikwie Jana Pawła II.